



Złość może mieć czasem pozytywne skutki – narracja do animacji

Lucek i Paweł to bracia bliźniacy. Są bardzo do siebie podobni. Nikt, oprócz pani i kilku dzieciaków, do końca nie wie, czy Lucek to Lucek, a Paweł to na pewno Paweł. Podobnie wyglądają i podobnie złością się na siebie.

- Nie będę za ciebie wycierał tablicy! - wykrzykiwał Paweł do brata na przerwie i wcale nie zamierzał kończyć.
- Bazgrolisz te swoje rysunki zamiast mi pomóc! Bierz gąbkę i suń do łazienki ją zmoczyć, bo za moment kończy się przerwa i tablica musi być czysta!

Reakcja Lucka była natychmiastowa:

- Sam sobie zmocz gąbkę i przestań mi rozkazywać! Lepiej pozbieraj papierki, podlej kwiaty i ustaw stoliki! Jesteś dyżurnym, to dyżuruj i nie obijaj się, bo powiem pani, leniu paskudny - dodał, wykrzykując jeszcze głośniej.
 - Co ty powiedziałaś?! Sam jesteś leniuchem! To ja powiem pani, że nie nadajesz się na dyżurnego! - krzyknął w odwecie Paweł.
- Podbiegł do brata bardzo rozzłoszczony i popchnął go z dużą siłą. Lucek wpadł prosto na panią, która przez chwilę przyglądała się tej sytuacji.

Po dzwonku na lekcję dzieci weszły do klasy. Paweł i Lucek obrażeni na siebie, z minami wściekłych wilków usiedli do ławek. Pani opowiedziała dzieciom kilka ważnych prawd.





- Czy wiecie, że złość, jak każde inne uczucie, towarzyszy dzieciom i dorosłym na co dzień? Złość nie jest niczym złym, mamy prawo okazywać ją tak samo jak inne emocje. Pojawia się w nas, kiedy ktoś nie pozwala nam zrobić tego, co chcemy. Albo, gdy ktoś nam rozkazuje. Zjawia się też wtedy, gdy ktoś chce nam wyrządzić krzywdę, np. obraża nas, wyśmiewa, popycha. Złość pomaga nam wtedy znaleźć siłę, by obronić się przed zagrożeniem. Musicie wiedzieć - podkreśliła pani, robiąc bardzo poważną minę - że złość jest bardzo silnym uczuciem i kiedy się pojawia, to mamy ochotę zrobić coś gwałtownego, na przykład: krzyczeć, bić, gryźć, niszczyć. Dlatego powinniście zmierzyć się z tym uczuciem i wyrzucić je z siebie w taki sposób, by nie zrobić krzywdy sobie i innym.

Na koniec rozmowy pani dodała jeszcze:

- Istnieje wiele sposobów radzenia sobie ze złością. Warto jednak pamiętać o jednym: jeśli poczujesz złość, nazwij ją oraz przyczynę jej pojawienia się, np.: „Jestem zły, bo zabrałeś mi piłkę!”

Nagle stało się coś nieoczekiwanego. Z ławki poderwał się Lucek, stanął przed swoim bratem i wyrzucił z siebie z siłą petardy:

- Jestem zły, bo mi rozkazujesz!

Paweł też podskoczył na równe nogi i krzyknął:

- A ja jestem wściekły, bo mi nie pomagasz!

Na to zareagowała pani:

- Pawle, Lucku, jak się teraz czujecie





Chłopcy spojrzeli na siebie ze zdziwieniem i odpowiedzieli
zgodnym głosem:

- Ulżyło nam!

A to ci dopiero!

